

# Coś na drogę – Chłopcy z Placu Broni

Wśród wielu historii  
Które dobrze znam  
Zaśpiewam Ci jedną  
Przeżyłem ją sam  
Nie martwił mnie nigdy  
Codzienny chleb  
Bo tylko miłość  
Ważna jest  
Ci co mnie znali  
Śmieli się prosto w twarz  
Patrzyli z pogardą  
Na takich jak ja  
Nie chciałem ich słuchać  
Nie chciałem znać  
Nie myśląc wiele  
Ruszyłem w dal  
I rzekł do mnie Pan  
Musisz w sercu mieć coś na drogę  
Gdy ciemność i mrok  
Musisz w sercu mieć coś na drogę  
Długo tak trwałem  
Samotny jak pies  
Tak długo aż  
Spotkałem Cię  
Twardą dał mi szkołę  
Artysta Bóg  
Bym kochał życie  
Zrobił wszystko co mógł  
Dziś już wiem  
Że trzeba w sercu mieć coś na drogę  
Gdy ciemność i mrok  
Trzeba w sercu mieć coś na drogę  
Mmmm  
Mmmm  
Mmmm  
Mmmm

Mmmm

Mmmm

Mmmm

Mmmm

Cierpliwie liczyłem

Noce i dni

Tak długo aż

Zjawiłaś się Ty

Teraz kochaj mnie czule

I nie wstydz się łez

Wszak uroda życia

W tęsknocie jest

Dziś już wiem

Że trzeba w sercu mieć coś na drogę

Gdy ciemność i mrok

Trzeba w sercu mieć coś na drogę

Dziś już wiem

Że trzeba w sercu mieć coś na drogę

Gdy ciemność i mrok

Trzeba w sercu mieć coś na drogę



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych